



**Potrącono kotka, malenstwo ciągnęto za sobą dwie łapki. Nikt nie widział, nikt nie reagował.**

Przepraszam, że nie daję tym razem zdjęcia ale uwierzcie że nie chcielibyście tego widzieć. Nie miałam serca fotografować kotka który ciągnął za sobą dwie łapki wyjąc z bólu i przerażenia. Pierwsza moja reakcja to zdjęć kurtkę i go...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/576ejb>

